

## *(Bez Tytułu)*

*W lustrzanej przestrzeni odbita  
moja twarz  
choć taka sama jednak trochę inna  
zmieniona, zniekształcona*

*W lustrzanej przestrzeni odbite  
moje oczy  
trochę smutniejsze niż zwykle  
bardziej rozmyte*

*Oczy – lustrzana przestrzeń duszy  
Oczy zbyt prawdomówne, żeby je pokazywać*

*Dlatego wkładam okulary  
świetną maskę przed światem  
i przed samym sobą.  
I patrząc w lustro widzę  
okulary nic nie mówiące  
tak martwe i przez to  
spokojne, wręcz zadowolone*